

CHINY I INDIE ZAINTERESOWANE SU-57?

Media indyjskie i chińskie piszą o potencjalnym zainteresowaniu tych państw nabyciem samolotu Su-57 - artykuły na ten temat zamieściły indyjski The Business Standard i chiński Global Times.

Sprawa sprzedaży "najlepszego wojskowego samolotu świata", jak o Su-57 mówi rosyjski prezydent, powróciła za sprawą wypowiedzi Wiktora Kładowa, prezesa ds. współpracy międzynarodowej rosyjskiego holdingu przemysłu zbrojeniowego Rostec.

W trakcie spotkania dla mediów podczas odbywających się w Malezji targów LIMA 2019 Rosjanin miał stwierdzić, że na liście potencjalnych nabywców Su-57 "mogą znaleźć się" Indie i Chiny. Indie mogą być zainteresowane kupnem rosyjskiego myśliwca 5. generacji ze względu na brak - przynajmniej w bliskiej perspektywie - możliwości nabycia lub opracowania w kooperacji innej podobnej maszyny, natomiast Chiny, choć samodzielnie pracują nad rozwojem maszyn 5. generacji, borykają się z problemami związanymi z silnikami.

Wiktor Kładow w swojej wypowiedzi stwierdził też, że wersja eksportowa Su-57 będzie nosić oznaczenie Su-57E, i że "w ciągu najbliższych tygodni" rząd Rosji ma wydać pozwolenie na eksport tej maszyny. Zdaniem Rosjanina Su-57 będzie "realną opcją" dla państw Bliskiego Wschodu i Azji. Rosjanin stwierdził też, że prawdopodobna premiera eksportowej wersji rosyjskiego myśliwca 5. generacji będzie miała podczas salonu lotniczego w Dubaju, jaki odbędzie się w połowie listopada 2019 r. Wcześniej pojawiały się informacje, zgodnie z którymi debiut Su-57E miał mieć miejsce podczas zbliżającego się Salonu Lotniczego w Paryżu, a zakłady Suchoj już otrzymały zezwolenie na eksport swego najnowszego produktu.

Czytaj też: [Su-57 na eksport. Debiut na Paris Air Show 2019?](#)

Wypowiedzi Kładowa stoją w sprzeczności z dotychczasowymi informacjami o zainteresowaniu obu państw wymienionych jako potencjalni nabywcy Su-57. Indie zrezygnowały z udziału w programie Su-57 (opracowywanym wówczas pod nazwą PAK-FA), gdyż Rosjanie blokowali dostęp do kluczowych technologii i wyników testów. Obecnie mają raczej rozważyć zakup F-35 lub rozwój własnego samolotu niż kupno Su-57. Chiny również nie są ponoć zainteresowane szerszym zakupem rosyjskiego samolotu - rozwijają kilka własnych konstrukcji oficjalnie klasyfikowanych jako myśliwce 5. generacji. Mogą jednak potencjalnie być zainteresowane pozyskaniem niewielkiej partii rosyjskich myśliwców, by skopiować ich technologie i zastosować w swoich maszynach.

Su-57 to pierwszy rosyjski samolot 5. generacji, zdolny do prowadzenia walki powietrznej i zwalczania celów naziemnych i nawodnych. Rosjanie porównują go do amerykańskiego Lockheed Martin F-35 Lightning II, jednocześnie podkreślając, że maszyna powstała zgodnie z odmienną koncepcją prowadzenia walki. Amerykanie mają kłaść nacisk na "niewidzialność" radarową i atak prowadzony z dużych odległości, natomiast rosyjska maszyna ma - dzięki swej manewrowości - unikać pocisków

powietrze-powietrze dalekiego zasięgu i przejść do ataku w bliskiej odległości od celu, gdzie będzie dysponować przewagą ze względu na właściwości manewrowe. Pojawia się, oczywiście, pytanie, która z obu koncepcji zwalczania przeciwnika w powietrzu jest bardziej skuteczna.

AM